

Wyrok z dnia 14 kwietnia 1999 r.

II UKN 548/98

Zawarte w art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.) określenie "uczęszcza do szkoły" nie oznacza wyłącznie uczęszczania osoby pełnoletniej uprawnionej do świadczeń z tego funduszu do "szkoły dziennej".

Przewodniczący: SSN Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 1999 r. sprawy z wniosku Wiesławy C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. o świadczenie z funduszu alimentacyjnego, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 maja 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 26 maja 1998 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 15 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O.W. z dnia 29 sierpnia 1997 r., którą wstrzymano od września 1997 r. wypłacanie Wiesławie C. świadczeń z funduszu alimentacyjnego dla jej córki Marty C., urodzonej 20 kwietnia 1979 r. Sąd przyznał Marcie C. nadal prawo do świadczeń alimentacyjnych. Wnioskodawczyni od maja 1996 r. pobierała świadczenie z funduszu alimentacyjnego na rzecz córki Marty w kwocie 150 zł. Marta C. w dniu 20 kwietnia 1997 r. skończyła 18 lat, a w czerwcu 1997 r. ukończyła Zasadniczą Szkołę Ogrodniczą w P., w której nauka była prowadzona w systemie dziennym. W roku szkolnym 1997/98 Marta C. rozpoczęła naukę w Technikum Rolniczym w P. Nauka odbywała się w

systemie wieczorowym w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 13⁰⁰ do 20⁰⁰. Po ukończeniu szkoły ogrodniczej w czerwcu 1997 r. Marta C. zaczęła szukać pracy. Oferowano jej tylko pracę sprzedawcy, do podjęcia której zgłaszający ofertę wymagał co najmniej wykształcenia średniego w tym zawodzie. Rejonowy Urząd Pracy w O.W. nie dysponował żadnymi ofertami pracy dla kobiet, które ukończyły zasadniczą szkołę rolniczą o kierunku ogrodnictwo, czy też były z zawodu wykwalifikowanymi rolnikami. Dla kobiet bez żadnego przygotowania zawodowego urząd dysponował w miesiącach czerwiec – listopad trzema ofertami pracy. Dwie z tych ofert dotyczyły pracy sprzątaczką w niepełnym wymiarze czasu pracy, a jedna pracy w przetwórstwie rybnym.

Sąd Wojewódzki powołał przepisy art. 6 pkt 3 oraz art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200) i stwierdził, że ten ostatni przepis jest przepisem szczególnym w odniesieniu do pozostałych wymienionych przepisów i nakazuje dalsze wypłacanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego również tym osobom, które po osiągnięciu pełnoletności kształcą się w placówce, która jest szkołą w rozumieniu ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, przy czym niekoniecznie musi to być szkoła prowadzona w systemie dziennym. Rozpatrując apelację od powyższego wyroku wniesioną przez ZUS Oddział w O.W. opartą na zarzucie naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny uznał, że nie zasługuje ona na uwzględnienie. Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Wojewódzki trafnie ustalił stan faktyczny sprawy – ten zresztą w znacznej części był poza sporem – jak również prawidłowo zastosował wskazane w uzasadnieniu wyroku przepisy. Dokonał właściwej ich wykładni, a swoje stanowisko uzasadnił w przekonujący sposób.

Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnego uzasadnienia dla łączenia w jedną całość przepisu art. 6 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym z przepisem art. 12 ust. 3 tej ustawy, ponieważ każdy z tych przepisów ma zastosowanie w innej sytuacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis art. 6 cytowanej ustawy ma zastosowanie wówczas, gdy roszczęcy występuje po raz pierwszy z wnioskiem o wypłatę świadczeń z funduszu alimentacyjnego, natomiast art. 12 ust. 1 dotyczy sytuacji, w której ZUS podejmuje decyzję o zaprzestaniu dokonywanych wcześniej wypłat z tego funduszu. Gdyby iść za argumentacją przedstawioną w apelacji, przepis art. 12 ust. 3 ustawy byłby zbędny wobec regulacji zawartej w art. 12 ust. 1 czytany łącznie z art. 6 ustawy. Wówczas każda osoba, która osiągnęła

pełnoletność i nie kształci się w szkole dziennej, jak tego wymaga art. 6 pkt 3 ustawy, lecz w innym systemie (wieczorowym lub zaocznym) traciłaby z mocy art. 12 ust. 1 ustawy prawo do wypłaty świadczeń z funduszu. Tymczasem przepis art. 12 zawiera obok ust. 1 także ust. 3. Przepis ten według Sądu Apelacyjnego jest przepisem szczególnym, nakazującym Oddziałowi ZUS odstąpienie od wydania decyzji o zaprzestaniu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego w sytuacjach nim określonych. W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 12 ust. 3 znosi działanie przepisu art. 6 ust. 3 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o funduszu alimentacyjnym w części dotyczącej rodzaju szkoły, w jakiej kształci się osoba, której ZUS wypłaca świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Według Sądu Apelacyjnego do takiego rozumienia regulacji zawartej w art. 12 ust. 3 omawianej ustawy prowadzi także wykładnia celowościowa tego przepisu. Pozwala on bowiem na dokończenie edukacji i zdobycie zawodu osobie, której wypłacano świadczenie alimentacyjne i która z jakichkolwiek powodów zmieniła system kształcenia z dziennego na zaoczny lub wieczorowy.

Sąd drugiej instancji zaakcentował, że trudno byłoby również podzielić stanowisko apelacji, iż Marta C. powinna skorzystać z którejś z ofert Rejonowego Urzędu Pracy przewidzianych dla osób niewykwalifikowanych i podjąć pracę sprzątaczką lub pracownika przetwórstwa rybnego, skoro ma ona możliwość zdobycia konkretnego zawodu rolniczego i wykształcenia średniego. Trudno byłoby również wyobrazić sobie, pisze Sąd Apelacyjny, aby mogła ona równocześnie uczęszczać do szkoły wieczorowej przez 3 dni w tygodniu po 7 godzin dziennie i pracować na pełnym etacie sprzątaczką. Z kolei wykonywanie tej pracy w niepełnym wymiarze z wynagrodzeniem w kwocie 120 zł lub niewiele więcej nie daje możliwości samodzielnego utrzymania się z tego zarobku.

W kasacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych domagał się zmiany wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego i oddalenia odwołania Wiesławy C. W kasacji zarzucono wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 12 ust. 3 ustawy o funduszu alimentacyjnym oraz przez niezastosowanie przepisu art. 12 ust. 1 i art. 6 pkt 3 tej ustawy. Zdaniem wnoszącego kasację przepis art. 12 ust. 3 omawianej ustawy jest przepisem szczególnym, ale nie można go traktować odrębnie bez zastosowania art. 12 ust. 1 i art. 6 pkt 3 ustawy. Ponadto, według kasacji, celem art. 12 ust. 3 omawianej ustawy było zapewnienie prawa do świadczeń alimentacyjnych, ale tylko tym osobom, które ze względów zdrowotnych, czy z powodu niemożności otrzymania

jakiegokolwiek pracy nie mogły nadal uczęszczać do szkoły dziennej i nie miały możliwości samodzielnego utrzymania się. Zdaniem pełnomocnika organu rentowego, Sąd Apelacyjny dokonał zbyt szerokiej wykładni art. 12 ust. 3 ustawy o funduszu alimentacyjnym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię (art. 393¹ pkt 1 KPC). Oznacza to, że Sąd Najwyższy, działając w granicach kasacji (z wyjątkiem nieważności postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu – art. 393¹¹ KPC), jest związany stanem faktycznym ustalonym w wyroku.

Zarzut kasacji dotyczący naruszenia przytoczonych w niej przepisów prawa materialnego, nie jest trafny. Zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.) świadczenie z funduszu alimentacyjnego nie przysługuje osobie, która, między innymi, po osiągnięciu pełnoletności nie uczęszcza do szkoły dziennej.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że przepis ten dotyczy ustalenia prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego po raz pierwszy a nie odnosi się do wstrzymania świadczeń już przyznanych, którego zasady reguluje art. 12 ustawy o funduszu alimentacyjnym. Literalne brzmienie art. 6 („świadczenia z funduszu alimentacyjnego nie przysługują...”) oraz wykładnia systemowa wskazują na to, że przepis ten, w tym jego ust. 3, dotyczą tylko tych sytuacji, które jako przesłanki negatywne występują przy ustalaniu prawa do świadczeń alimentacyjnych po raz pierwszy. Tym samym przepis ten nie ma zastosowania przy ocenie dalszego prawa do już przyznanych i wypłacanych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. O bezpodstawnym pobraniu świadczeń z funduszu alimentacyjnego, o wstrzymaniu wypłaty świadczeń oraz o wznowieniu wypłaty wstrzymanych świadczeń – stanowią przepisy art. 10-12 ustawy. Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że córka wnioskodawczyni objęta obowiązkiem alimentacyjnym (mimo uzyskania pełnoletności nie ma możliwości samodzielnego utrzymania się) kształci się w szkole. Sąd Apelacyjny w sposób wyczerpujący ustalił, że niemożność samodzielnego utrzymania była wynikiem obiektywnej sytuacji na rynku pracy. Zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu pracy, każdy ma prawo do swobodnie wybranej pracy. Marta C. nie miała możliwości swo-

bodnego wyboru pracy, gdyż oferowane jej zatrudnienie nie odpowiadało jej kwalifikacjom ani też nie dawało możliwości samodzielnego utrzymania się ze względu na proponowaną wysokość wynagrodzenia.

Nie ma podstaw do przypisania racjonalnemu ustawodawcy, jak to próbuje uczynić wnoszący kasację, że używając w art. 12 ust. 3 ustawy o funduszu alimentacyjnym określenia „kształci się w szkole” miał na myśli wyłącznie szkołę dzienną. Brak jest racjonalnych przesłanek do takiej, zwężającej interpretacji pojęcia „szkoła”. Szczególnie w zestawieniu z treścią art. 6 ust. 3, który stanowi, że świadczenia alimentacyjne nie przysługują osobie, „która po osiągnięciu pełnoletności nie uczęszcza do szkoły dziennej”. Skoro ustawodawca wyraźnie rozróżnia „uczęszczanie do szkoły dziennej” (art. 6 ust. 3) oraz „kształcenie się w szkole” (art. 12 ust. 3), to bezpodstawny jest zarzut kasacji, iż dokonując tego rozróżnienia i uznając dalsze prawo Marty C. do świadczeń z funduszu alimentacyjnego wobec uczęszczania do Technikum Rolniczego o systemie wieczorowym, któremu ten system nie odbiera przymiotu „szkoły” w rozumieniu art. 12 ust. 3, Sąd Apelacyjny naruszył ten przepis prawa materialnego.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====